

dr hab. Marek Rembierz, prof. UŚ  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Recenzja rozprawy doktorskiej:**  
**„Środowisko wychowawcze rodzin zastępczych. Studium socjologiczne na przykładzie  
miasta Białegostoku” (Białystok 2023)**

**Autorka rozprawy doktorskiej: Iwona Kulesza-Woroniecka**

**Promotor: dr hab. Mariusz Zemło, prof. UwB**

Decyzją Senatu Uniwersytetu w Białymstoku, otrzymałem w celu sporządzenia recenzji rozprawę doktorską autorstwa Iwony Kuleszy-Woronieckiej „Środowisko wychowawcze rodzin zastępczych. Studium socjologiczne na przykładzie miasta Białegostoku”, napisaną pod kierunkiem profesora Uniwersytetu w Białymstoku dr. hab. Mariusza Zemły.

Zamierzeniem badawczym przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej, na co trafnie wskazuje jej dobrze sformułowany tytuł, jest prowadzona – przede wszystkim z punktu widzenia zainteresowań badawczych socjologii, uwzględniając wszakże także jako pomocnicze inne podejścia badawcze – analiza różnych aspektów funkcjonowania rodzin zastępczych jako szczególnego rodzaju środowiska wychowawczego. Do prowadzenia tak ukierunkowanych badań socjologicznych dobrano miasto Białystok, co jest decyzją należyście uzasadnioną w rozprawie doktorskiej.

Struktura recenzowanej pracy doktorskiej jest poprawna:

- przemyślana i przejrzysta systematyzacja rozpatrywanej (złożonej, wielowątkowej) problematyki,

- właściwy układ (odpowiednia kolejność) siedmiu rozdziałów, dobrze zatytułowanych, odpowiednio podzielonych wewnętrznie i dopełniających się w treści,

- w rozbudowanym wstępie (wprowadzeniu) jasno i przekonująco przedstawiono motywacje i zamierzenia badawcze, a także odpowiednio usytuowano je w kontekście wyzwań,

- w zakończeniu zebrano uzyskane – wartościowe poznawczo i doniosłe praktycznie – wyniki i wnioski.

W rozbudowanym wstępie – pełniący rolę wprowadzenia – przedstawiono motywy skłaniające do podjęcia zadania badawczego, które jest – zgodnie z tytułem – podstawowym przedmiotem recenzowanej rozprawy. Stwierdza się, że: „Rodzinna piecza zastępcza stwarza warunki wychowania zbliżone do rodzinnych, co w znacznym stopniu wpływa na właściwą socjalizację jej wychowanków. Instytucjonalna piecza zastępcza, przez wiele lat preferowana w systemach wychowawczych dzieci opuszczonych, zapewnia dobre warunki opieki, ale nie spełnia dwóch podstawowych warunków prawidłowego środowiska wychowawczego. Po pierwsze nie daje szans na kształtowanie prawidłowych wzorców przywiązania, po drugie nie zapewnia możliwości uczestniczenia w życiu rodzinnym i zapewnienia prawidłowych wzorców tworzenia rodziny” (s. 8-9). Przy czym zauważa się, że: „Szczególnie trudnym tematem są właśnie zaburzone więzi przywiązania” (s. 9). Te trudne i o dużej doniosłości egzystencjalnej kwestie obrane zostają jako istotne problemy badawcze.

Aby uzmysłwić skalę wyzwań dotyczących pieczy zastępczej – unaocznic jak „wielkiej liczby” dzieci to bezpośrednio dotyczy – słusznie w rozprawie na jej początku przytacza się i podkreśla dane GUS: „w pieczy zastępczej przebywało: 72,3 tys. dzieci pozbawionych całkowicie lub częściowo opieki rodziny naturalnej, w tym 56,4 tys. w pieczy rodzinnej oraz 15,9 tys. w pieczy instytucjonalnej. W porównaniu z 2020 r. liczba dzieci przebywających w pieczy zastępczej zwiększyła się o 1,1%”. Ta sytuacja wymaga więc stałych badań, zwłaszcza, gdy ma się na uwadze dobro dzieci i doskonalenie różnych aspektów funkcjonowania rodzin zastępczych jako szczególnego rodzaju środowiska wychowawczego. Mając to na uwadze należy więc stwierdzić, iż w tym doktoracie wykonana została potrzebna i dobra robota badawcza i przedstawione analizy mają tak walor poznawczy jak i doniosłość społeczną. Autorka podejmując wskazaną w tytule problematykę wykazuje się odpowiednim zmysłem problemowym, utrafiając w istotne poznawczo i praktycznie zagadnienia, a doniosłość społeczna i nade wszystko doniosłość egzystencjalna – troska o los i dobrostan dzieci objętych pieczą zastępczą – z podjętego tematu czyni „temat gorący”, wymagający także moralnego zaangażowania.

W obszernym i treściwym (przeszło 40 stron) rozdziale pierwszym w odpowiedni sposób przedstawiono i omówiono definicje oraz ukazano inspiracje teoretyczne.

Nasuwa się tu wszakże wymagający wyartykułowania i uwzględnienia postulat recenzencki, że warto jeszcze bardziej analitycznie i krytycznie przyjrzeć się przytaczanym definicjom podstawowych dla badań pojęć, chodzi m.in. o pojęcie środowiska, wychowania, rodziny, socjalizacji, rozwoju. Warto od strony narzędzi logiczno-semiotycznych wnikliwie zbadać te definicje i z pomocą tych narzędzi je udoskonalić.

W erudycyjnym rozdziale drugim właściwie przybliżono ujęcie rodziny zastępczej w systemie społecznym i prawnym, co służy jako niezbędna podbudowa dla dalej prowadzonych badań i analiz.

W rozdziale trzecim w sposób kompetentny zaprezentowano elementy metodologii badań własnych. Omówiono przedmiot, cel, główne problemy badawcze i hipotezy oraz metody, techniki i narzędzia badawcze. Następnie przedstawiono dobór próby, organizację i przebieg badań. Dokonano charakterystyki badanych rodzin: „W badaniu wzięły udział rodziny, które pełniły lub nadal pełnią funkcję rodzin zastępczych niezawodowych lub zawodowych. Dominują osoby profesjonalnie zajmujące się pełnieniem funkcji rodzin zastępczych lub rodzinnych domów dziecka (11 rodzin), mniejszą grupę stanowią niezawodowe rodziny zastępcze (5 osób). Świadomie dokonano takiego wyboru ponieważ osoby, które pełnią funkcję rodzin zawodowych mają, zdecydowanie większe doświadczenie i są w stanie udzielić szerszych informacji dotyczących środowiska rodzin zastępczych. Kolejnym ważnym kryterium oceny grupy badawczej jest czas prowadzenia rodziny zastępczej. W tym przypadku dominują osoby, które pełnią funkcję rodzin zastępczych powyżej 5 lat. Tylko jedna osoba pełniła taką rolę przez okres dwóch lat” (s. 102). Po czym dokonano charakterystyki badanych przedstawicieli organizacji wspierający pieczę zastępczą: „przeprowadzono badania wśród pracowników instytucji i organizacji wspierających system rodzinnej pieczy zastępczej na terenie miasta. Wywiady przeprowadzono z czterema przedstawicielami tej grupy badawczej. Były to kobiety pracujące w obszarze szeroko pojętych usług socjalnych. Wszystkie badane osoby miały wykształcenie wyższe i pracowały w instytucjach wspierających pieczę zastępczą. Każda z nich oprócz wymaganego wykształcenia charakteryzowała się dużą aktywnością w obszarze rozwoju kariery zawodowej i procesu ciągłego doksztalcania się i podnoszenia własnych kompetencji zawodowych. Czas pracy badanych osób wynosił od kilku do kilkunastu lat i obejmował różne obszary doświadczeń zawodowych. Osoby te były zaangażowane w liczne formy współpracy z rodzinami i chętne do udzielania im pomocy. Równie chętnie wzięły udział w badaniu, dzieląc się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami na temat środowiska wychowawczego rodzin zastępczych. Eksperti reprezentowali dwa typy organizacji. Byli to pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pracujący w Dziale Pieczy Zastępczej, którzy na co dzień zajmują się sprawami rodzin zastępczych oraz pracownicy organizacji pozarządowych, które w swoim statucie mają wpisaną pomoc i współpracę z rodzinami zastępczymi. Organizacje te często realizują programy wsparcia rodzin zastępczych stąd też ich pracownicy mają duże doświadczenie w kontaktach z rodzinami zastępczymi i ich problemy dobrze znają” (s. 102-103).

Pod koniec rozdziału poczyniono ważne zastrzeżenia, które zdają sprawę z wyostrożonej świadomości nie dających się uniknąć ograniczeń i trudności (deficytów) w prowadzonych badaniach: „Trudno nie dostrzec problemów związanych z tematyką przeprowadzonych wywiadów, która mogła prowadzić do pewnych przemilczeń i prób ukrycia prawdy, dotyczącej osobistych odczuć i doświadczeń. Być może informatorzy, obawiając się ocen, jakim stale są poddawani, nie zawsze byli w stanie w sposób pełny i wyczerpujący udzielić odpowiedzi na stawiane im pytania. Cześć pytań, być może pozostanie bez odpowiedzi, a niektóre zapewne wydadzą się potraktowane w sposób dość powierzchowny. Jednak materiały zebrane w trakcie badań stanowią istotny element procesu badawczego w znacznym stopniu wzbogacają wiedzę o środowisku wychowawczym rodzin zastępczych. Niezależnie od poczynionych powyżej uwag i refleksji zebrany materiał stanowi cenne źródło wiedzy i podstawę dalszych badań przedstawionych w niniejszej dysertacji” (s. 104).

W rozdziale czwartym skupiono się na środowisku wychowawczym rodzin zastępczych w sferze materialno-bytowym, rozpoczynając od rozpatrzenia opinii rodziców zastępczych.

W obszernym rozdziale piątym skupiono uwagę na środowisku wychowawczym rodzin zastępczych w wymiarze wychowawczo-edukacyjnym, uwzględniając także dolegliwe trudności zakłócające działania wychowawczo-edukacyjne.

W rozdziale szóstym przedstawiono badania nad współpracą rodzin zastępczych z agendami wspomagającym.

Rozdział siódmym skupiony jest na badaniach dotyczących losów podopiecznych rodzin zastępczych, zwracając uwagę m.in. na efekty oddziaływania środowiska wychowawczego w opinii rodziców zastępczych.

W zakończeniu przywołuje się postawione hipotezy i ukazuje się jak do przyjętych w nich założeń (przypuszczeń) mają się uzyskane wyniki, po wyciągnięciu wniosków z badań przechodzi się do – ukierunkowanych praktycznie rozbudowanych rekomendacji, co jest także ważnym walorem recenzowanej rozprawy.

W rozprawie przekonująco wykazano, że wskazana w tytule i faktycznie stanowiąca przedmiot badań socjologicznych problematyka różnych aspektów funkcjonowania rodzin zastępczych jako środowiska wychowawczego jest warta analiz z odniesieniami do obecnie toczonych interdyscyplinarnych debat akademickich i szerzej – debat publicznych (m.in. o potrzebie zmian regulacji prawnych dotyczących rodzin zastępczych).

Recenzowana rozprawa, również dzięki jej walorom warsztatowym i poznawczym, m.in. dzięki odpowiednio rozeznanej i spożytkowanej bazie źródłowej, uświadamia, że wciąż występują niedobory w systematycznym rozpoznawaniu – wymagających należytej uwagi –

funkcjonowania rodzin zastępczych jako środowiska wychowawczego, a wypracowanie takich rzetelnych ustaleń ma przecież – zwłaszcza obecnie – niebagatelne znaczenie w praktyce.

Odnotować warto, że gdy Autorka rozprawy cytuje wypowiedzi Promotora rozprawy, to przytaczane wypowiedzi Promotora pozytywnie wyróżniają się jako jasne i wyraźne.

Główne uwagi recenzenckie: co do redakcji rozprawy, która w niektórych miejscach wymaga poprawy oraz postulowane/proponowane uzupełnienia:

- są także w doktoracie sformułowania w jakimś stopniu niezręczne, wymagające korekty redakcyjnej,

- są potknięcia w postaci literówek, wymagają usunięcia przy redagowaniu publikacji (artykułów) opartych na rozprawie doktorskiej,

- doprecyzować i wyraźniej wyartykułować zarysowujące się w niektórych miejscach wywodów własne stanowisko odnośnie rozpatrywanych kwestii;

- należy w publikacjach na podstawie dysertacji bardziej rozbudować bazę literaturową.

Niestety nie ma w rozprawie uwzględnionych Janusza Mariańskiego badań i analiz o wartościach rodzinnych.

Nie ma także uwzględnionej – bardzo przydatnej dla podjętych badań – monografii Arkadiusza Wąsińskiego o rodzicach zastępczych i kształtowaniu podmiotowości rodziców zastępczych.

Z atencją Autorka podchodzi do badań i analiz Leona Dyczewskiego. Choć nasuwa się recenzencka uwaga i propozycja, że można było przywołać i rozpatrzyć jeszcze więcej jego spostrzeżeń i wnikliwych uwag o rodzinie jako środowisku wychowawczym.

Nadmienię, że przywołane są w pracy badania, które prowadziła i publikowała Marzena Ruszkowska (Diagnoza rodzin zastępczych w obliczu dylematów współczesności, 2013); (Instytucjonalna piecza zastępcza wobec zdolnych podopiecznych, 2023). Ta badaczka opublikowała także książkę: „Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze” (2013), która niestety nie została uwzględniona. Z jakich to powodów?

Warta uwzględnienia jest też książką o nachyleniu praktycznym: Jerzy Krzyszkowski, Piotr Domaradzki: Wsparcie dziecka w rodzinie i pieczy zastępczej. Ujęcie praktyczne (2016).

Zgodnie z wciąż obowiązującymi klasycznymi wymaganiami akademickimi od osoby piszącej rozprawę doktorską – zwłaszcza na tak ważny społecznie i egzystencjalnie temat – przede wszystkim oczekuje się, że dokona ona rzetelnej, wielostronnej i interesującej analizy odpowiednio wyselekcjonowanych przez nią zagadnień ze spektrum obranej problematyki, że

oprze się na odpowiednim materiale źródłowym oraz wesprze badania na odpowiednich koncepcjach i reprezentatywnej literaturze przedmiotu. Lektura recenzowanej rozprawy doktorskiej „Środowisko wychowawcze rodzin zastępczych. Studium socjologiczne na przykładzie miasta Białegostoku” pozwala stwierdzić, iż Autorka wywiązała się z tego zadania: właściwie przeprowadza badania i analizy socjologiczne obranych na warsztat badawczy zagadnień, które mają także praktyczne wymiary, bowiem („na co dzień”) zmagają się z nimi dzieci powierzone pieczy zastępczej i całe rodziny zastępcze.

Ta dysertacji doktorska, dzięki umiejętnemu przeprowadzeniu badań socjologicznych (uwzględniając także badania prowadzone bardziej interdyscyplinarnie) może być ważnym głosem w toczącej się debacie o rodzicach zastępczych i może przyczynić się do wzmacniania ich pożądaných funkcji. Warto dodać, że recenzowana rozprawa – dzięki rzetelności badawczej i uwzględnieniu odniesień praktycznych – może stanowi inspirację i dobre podłoże dla prowadzenie dalszych badań nad koncepcjami i funkcjonowaniem rodzin zastępczych. Rozprawa kończy się zresztą pytaniem, do którego podjęcia zachęca: „Warto zbadać jakie czynniki decydują o tym, że część dzieci mimo traumy i przeciwności losu jest w stanie przystosować się do sytuacji i pozytywnie budować swoją przyszłość, w jakim zakresie występują czynniki ochronne, które mogą niwelować skutki traumatycznych zdarzeń?” (s. 262). To świadome i słuszne otwarcie interesującej poznawczo i ważnej praktycznie perspektywy dalszych badań.

**Konkluzja.** Praca doktorska „Środowisko wychowawcze rodzin zastępczych. Studium socjologiczne na przykładzie miasta Białegostoku”, autorstwa Iwony Kuleszy-Woronieckiej, spełnia ustawowe wymagania stawiane wobec prac doktorskich i może być przedmiotem dalszego procedowania w kolejnych etapach obrony pracy doktorskiej.

*Marek Rembierz*